



PRZEWODNIK KAJAKARZA

SZLAK WODNY CZARNEJ NIDY I BOBRZY



Lokalna Grupa Działania „Perły Czarnej Nidy” powstała w czerwcu 2008 r. Jest to partnerstwo trzech sektorów: społecznego (organizacje pozarządowe, osoby fizyczne), publicznego (gminy, instytucje kultury) i gospodarczego (przedsiębiorcy).

Swoim zasięgiem obejmuje obszar trzech gmin: Morawica, Sitkówka–Nowiny oraz Chęciny. Teren ten zamieszkuje ponad 38 tys. mieszkańców, a jego powierzchnia wynosi 317 km².

Szanowni Państwo,

z ogromną przyjemnością oddajemy w Państwa ręce przewodnik kajakowy „Szlak Wodny Czarnej Nidy i Bobrzy”, wyznaczony przez Lokalną Grupę Działania „Perły Czarnej Nidy”. Przewodnik prowadzi po szlaku kajakowym wyznaczonym w ramach projektu AKTIW (Atrakcje Krajoznawczo - Turystyczne – Inicjatywa Wspólna), który dofinansowany został z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013. Szlak ten zalicza się do jednego z najpiękniejszych szlaków wodnych do spływów kajakami.

Dzięki niniejszej publikacji, będą Państwo mogli zapoznać się nie tylko z mapami i dokładnymi opisami Czarnej Nidy i Bobrzy, ale również z bogatym wachlarzem atrakcji turystycznych, znajdujących się na terenie trzech gmin, wchodzących w skład LGD – Chęciny, Morawicy i Sitkówki-Nowiny. Dowiedzie się także Państwo wszystkiego na temat praw kajakarza oraz bezpieczeństwa na kajakach, o czym opowiedział Aleksander Doba, instruktor kajakarstwa, kajakarz, podróżnik, zdobywca Atlantyku i zdobywca tytułu „Podróżnika Roku 2015” według National Geographic. Tylko nam w specjalnym wywiadzie Aleksander Doba zdradził również szczegóły wyprawy przez Atlantyck. Dzięki przewodnikowi w szybki i prosty sposób znajdziecie też Państwo bazę noclegową, gastronomiczną, a także kontakty do instytucji państwowych, działających na terenie trzech gmin.

Wierzmy, że przewodnik zachęci Państwa zarówno do odwiedzenia najpiękniejszych miejsc na naszym terenie, jak i rozpoczęcia niezapomnianej przygody na szlaku kajakowym. Serdecznie zachęcamy do uprawiania turystyki kajakowej, a w szczególności do zapoznania się ze Szlakiem kajakowym AKTIW, który stanowi bajecznie piękny zakątek do rekreacji. Ale o tym, niech Państwo przekonają się sami ...

Życzymy niezapomnianych wrażeń i wielu ciekawych przygód.

Marcin Dziewięcki Prezes Zarządu
Arkadiusz Jędras Wiceprezes Zarządu
Monika Piotrowska Wiceprezes Zarządu
Rafał Wilk Koordynator projektu

Burmistrz Gminy i Miasta Chęciny, Robert Jaworski



Szlak kajakowy AKTIW wiedzie przez malownicze tereny i bez wątpienia stanowi wspaniałe dopełnienie bogatej oferty turystycznej Gminy i Miasta Chęciny. Znaczny odcinek szlaku mieści się w granicach administracyjnych Gminy Chęciny. Wspólnie z Gminą Morawica i Gminą Sitkówka-Nowiny chcemy pokazać, jak skutecznie wykorzystać rzekę Czarną Nidę do celów turystycznych i promocyjnych. Jestem przekonany, że jej malowniczy krajobraz wielu zauroczy swoim pięknem przyrody. Spływ Czarną Nidą to relaks i doskonały sposób na miłe spędzenie czasu.

Gmina Chęciny

Gmina Chęciny położona jest w centralnej części województwa świętokrzyskiego, w odległości kilkunastu kilometrów na południowy – zachód od Kielc. Powierzchnia to 127,28 km². Liczba ludności to prawie 15 tysięcy mieszkańców

Chęciny

Dokładna data powstania miasta Chęciny nie jest nam znana, gdyż dokument lokacyjny zaginął jeszcze w średniowieczu. Pierwsze wzmianki o mieście pochodzą z 1275 roku. Pierwotna nazwa brzmiała „Chęcין” i oznaczała zamek lub wieś. Formę liczby mnogiej, „Chęciny”, przybrała w XIV wieku i oznaczała kilka obiektów: zamek, wieś, miasto. Na przełomie XIII i XIV wieku nastąpił gwałtowny wzrost liczby ludności, spowodowany odkryciem rud ołowianych na Górze Zamkowej. Właśnie wtedy miasto otrzymało prawa miejskie, a dla administrowania obszaru występowania rud ołowiu, miedzi i żelaza, został zbudowany zamek chęciński, wzmiankowany już w 1306 roku. Powiatowe miasto królewskie, zgodnie z nadanym mu prawem niemieckim, rządziło się samo. W średniowieczu odwiedzane było przez licznych kupców, organizowano tu również coroczne jarmarki. Chęciny niewątpliwie miały silny i doniosły wpływ na rozwój okolicy, dzięki czemu z czasem stały się najludniejszym miastem zachodniej części rozległego województwa sandomierskiego. Wysoka ranga miasta utrzymywana była przez siedem wieków, pomimo niszczących okolice najazdów nieprzyjacielskich czy klęsk elementarnych. Okres największej świetności przypadł na pierwszą połowę XVII w., gdy jej wójtem został Kacper Fotyga, a starostami chęcińskimi przedstawiciele rodziny Branickich. Z tego czasu pochodzi najwięcej zachowanych zabytków. Dlatego Chęciny to perła polskiego baroku, zarówno z racji zachowanych elementów urbanistycznych, jak i budowli i ich wyposażenia.



Zamek

Pierwotny zamek wzniesiono w końcu XIII w. na zboczu skalistego wzgórza, z inicjatywy Wacława II Przemysłydy. W świetle ostatnich odkryć archeologicznych zamek zbudowany był z kamienia łamanego. Pierwsza źródłowa wzmianka o nim pochodzi z 1306 r. Za panowania króla Władysława Łokietka wzniesiono nową warownię z dwoma wieżami. W XV wieku, za czasów Kazimierza Wielkiego został rozbudowany i uchodził za jedną z najpotężniejszych polskich warowni. W 1607 r. na skutek pożaru uległ zniszczeniu po czym został odbudowany przez starostę chęcińskiego Stanisława Branickiego. Wkrótce, w 1657 r. zniszczyli go Szwedzi. Chęciński zamek był obiektem wysokiej rangi, ośrodkiem życia politycznego. Zwoływano tu zjazdy możnowładców i rycerstwa. Po wygranej bitwie pod Grunwaldem przetrzymywano na zamku znaczniejszych jeńców krzyżackich. Był również rezydencją rodzin królewskich, królowych i wdów. Mieszkała tu Adelajda, druga żona Kazimierza Wielkiego, oraz jego siostra, Elżbieta. Przebywała tu także, wraz ze swym ogromnym skarbem, królowa Bona. Zamek został ostatecznie opuszczony w końcu XVIII w. Od wiosny 2013, przez dwa sezony, obiekt przechodził generalny remont. Obecnie stanowi tzw. trwałą ruinę i ogromną atrakcję turystyczną.

Biurowo Zamku Królewskiego ul. Armii Krajowej 18 A, 26-060 Chęciny, tel. ☎ 41 308 00 48; www.zamek.checiny.pl; e-mail: biuro@zamek.checiny.pl



Kościół pw. św. Bartłomieja

Świątynia usytuowana jest na północnym stoku Góry Zamkowej. Przyjmuje się, że została ufundowana wraz z lokacją miasta, to jest przed 1325 r., przypisując jej wzniesienie Władysławowi Łokietkowi.

W pierwszej poł. XVII w. kościół został znacznie zmieniony przez budowniczego chęcińskiego Kacpra Fodygę. Rozebrana została nawa świątyni, a w jej miejsce wzniesiono nową, wspartą na mурowanych centralnych filarach. Do ścian południowej prezbiterium ok. 1614 r. przybudowano Kaplicę Trzech Królów, będącą siedzibą prebendy Krzyża Świętego, oraz mauzoleum rodziny Fodygów. We wnętrzu na uwagę zasługuje wczesnobarokowy ołtarz główny i późnorenesansowe stalle. Istnieje możliwość zwiedzania zabytkowego kościoła po uprzedniej rezerwacji pod nr telefonu: ☎ 41 315 10 31



Kamienica Niemcówka

Biurowo Centrum Informacji Turystycznej i Historycznej

Jest to znakomicie zachowana, charakterystyczna tylko dla Chęcin murowana, renesansowa kamienica. Wzniesiona w 1570 r. w zabudowie szeregowej, z obszerną sienią przejazdową w środku. W izbie wielkiej zachowała się belka stropowa z datą 1634, z wrytym nazwiskiem ówczesnego burmistrza chęcińskiego Walentego Soboniewskiego. Budynek ten był rozbudowany w XIX i XX w. Po ostatnim generalnym remoncie stał się siedzibą Centrum Informacji Turystycznej i Historycznej, obsługującej zwiedzających zabytki i atrakcje gminy Chęciny.

Adres: ul. Małogoska 7, 26-060 Chęciny, tel. ☎ 41 315 18 29, www.checiny.pl, e-mail: informacja@checiny.pl



Klasztor Ojców Franciszkanów

W północno - zachodniej części miasta zachował się ufundowany przez króla Kazimierza Wielkiego w 1368 r. klasztor franciszkański. W latach 1581-1603 r. był użytkowany przez innowierców. Odnowiony z rozbudową budynków klasztornych po 1605 r. kosztem starosty checińskiego Stanisława Branickiego. Kościół był ponownie konsekrowany p.w. Wniebowzięcia Matki Bożej w 1628 r. Uszkodzony w 1657 r. i odbudowany ok. 1668 r. Po kasacji klasztoru w 1817 r. przekształcony na więzienie, restaurowany częściowo w latach 1946 - 1948. Odnowiony kościół został oddany do użytku liturgicznego w dniu 3 sierpnia 1997r.

Klasztor pw. Podwyższenia Krzyża Świętego,
ul. Franciszkańska 10, 26-060 Chęciny,

tel./fax ☎ 41 315 10 69, www.heciny.franciszkanie.biz

Ośrodek Leczenia Uzależnień od Środków Psychoaktywnych „San Damiano”, ul. Franciszkańska 10, 26-060 Chęciny, tel./fax ☎ 41 315 11 40, e-mail: terapia@franciszkanie.pl, www.terapia.franciszkanie.pl

Stowarzyszenie „PADRE” - Profilaktyka, Aktywne Działanie, Rozwój i Edukacja, ul. Franciszkańska 10, 26-060 Chęciny, tel. ☎ 41 315 10 69, e-mail: padre@heciny.pl, www.padre.franciszkanie.pl



Klasztor Sióstr Bernardynek

Zespół klasztorny został wzniesiony w zachodniej części miasta, przy ulicy Małogoskiej, niegdyś głównej ulicy Chęciny. Jest to wczesnobarokowy kościół szpitalny fundacji mieszczan checińskich, który około 1643 r. został przekazany utworzonemu na terenie miasta, żeńskiemu klasztorowi franciszkańskiemu. W następnych wiekach przebudowany i rozbudowany, ostateczną bryłę otrzymał w drugiej połowie XVIII w. Obecnie we wnętrzu kościoła zachował się oryginalny, XVII. wieczny wystrój.

Adres: ul. Małogoska 11, 26-060 Chęciny,
tel. ☎ 41 315 10 67



Kościół Św. Stanisława Męczennika w Starohecinach

Ten niewielki, barokowy kościółek powstał pod koniec XVII wieku (w latach 1680-1690). Najprawdopodobniej ufundował go starosta checiński, kasztelan sandomierski, Stefan Bidziński. Przypuszcza się, że miał być jego kaplicą grobową. W kościele znajdują się aż trzy barokowe ołtarze z roślinną dekoracją i pięknymi, złotymi kolumnami. Ponadto, można tu obejrzeć, wiele malowideł, między innymi obraz św. Antoniego Padewskiego z małym Jezusem czy Adorację Matki Boskiej z Dzieciątkiem.

Adres: Staroheciny nr 43, 26-060 Chęciny,
tel. ☎ 41 315 16 82,
e-mail: parafia.staroheciny@interia.pl



Dwór Starostów Chęcińskich, Centrum Nauki Leonardo Da Vinci -----●

Wczesnobarokowy zespół dworski jest oddalony od zamku o ok. 3 km. Powstał na początku XVII wieku z polecenia starosty Chęcińskiego, Stefana Bidzińskiego. Przez kolejne wieki zmieniał się jego wygląd i funkcja. Nie stracił jednak swojej zabytkowej wartości. W 2010 r. cały zespół dworski został przejęty przez Regionalne Centrum Naukowo – Technologiczne. Wtedy rozpoczęto działania w celu odzyskania jego dawnej świetności. Odremontowany obiekt został przeznaczony na Centrum Szkoleniowo – Konferencyjne, a od 2014 roku działa tu Centrum Nauki Leonardo Da Vinci. Jest to drugi co do wielkości po Centrum Nauki Kopernik w Warszawie obiekt, który łączy zabawę i naukę z wielu dziedzin.



Adres: Podzamcze 45, 26-060 Chęciny,
tel. ☎ 609 290 121

Synagoga i cmentarz żydowski -----●

Synagoga w Chęcinach została zbudowana po 1638 roku. Przeszła gruntowny remont po pożarze z roku 1905. Doznała również poważnych uszkodzeń w latach 1939 – 1944. W jej budynku miały swoją siedzibę Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury oraz kino miejskie „Marmury”. Od maja 2013 r. budynek nie jest użytkowany.

Adres: ul. Długa 21, 26-060 Chęciny

Cmentarz znajduje się na południowo – wschodnim zboczu Góry Zamkowej. Prawdopodobnie został założony w 1660 r. Na terenie nekropolii znajduje się ponad 100 nagrobków.

Ścieżka Mnicha -----●



„Ścieżka Mnicha” to szlak spacerowo-pieszy, którym podążamy śladami sakralnych obiektów zabytkowych w Chęcinach. Wędrówkę rozpoczynamy na parkingu przy Klasztorze oo. Franciszkanów. Następnie kierujemy się w stronę zabytkowej kamienicy „Niemczówka”. Nie jest to obiekt sakralny, ale tutaj mieści się Centrum Informacji Turystycznej i Historycznej, gdzie dowiemy się o niezwyklej historii Gminy Chęciny. Z kamienicy udajemy się w stronę Klasztoru Sióstr Bernardynek, gdzie mamy możliwość podziwiać wspaniałe wnętrza świątyni. Kościół posiada jedną nawę

z półkolistą absydą, we wnętrzu znajduje się pięć ołtarzy (główny poświęcony patronce). Obrazy i rzeźby pochodzą w większości z II połowy XVII wieku. Tuż za murem klasztornym, kamiennymi schodami wykonanymi z lokalnego surowca, podążamy w stronę Kościoła Parafialnego pw. Św. Bartłomieja. Po drodze możemy spocząć przy figurze Mnicha, gdzie nieopodal znajduje się wyremontowana kapliczka Matki Bożej Fatimskiej.

Park Etnograficzny w Tokarni -----●

Skansen znajduje się 8 km za Chęcunami w kierunku Krakowa. To 70 hektarów zabudowań z różnych zakątków Kielecczyny, takich jak: apteka, młyny, szkoła, zabytkowy kościół z 1763 roku, a także piękny spichlerz przeniesiony tu z Klasztoru Sióstr Bernardynek w Chęcinach.

Adres: Tokarnia 303, 26-060 Chęciny,
tel./fax ☎ 41 315 41 71, tel. 519 467 107, kasa 515 458 649



Jaskinia Raj

To jedna z najpiękniejszych jaskiń krasowych w Polsce. Zachwyca bogactwem i różnorodnością, dobrze zachowanej szaty naciekowej.

Adres: ul. Dobrzączka, 26-060 Chęciny, tel. ☎ 41 346 55 18, od poniedziałku do piątku: 9 – 17



Centrum Neandertalczyka



To wystawa przedstawiająca pradawne losy człowieka zestawione z odkryciami współczesnej nauki. Znajduje się tuż obok Jaskini Raj.

Adres: ul. Dobrzączka, 26-060 Chęciny, tel. ☎ 697 090 122

Szlak Archeo – Geologiczny

Początek trasy znajduje się w Jura Parku w Bałtowie, kończy w gminie Chęciny na Górze Miedziance. W czasie wędrowki szlakiem można podziwiać walory Gminy z punktu widokowego na Górze Zelejowej Górze Rzepka. Warto również odwiedzić Jaskinię Piekło położoną w Paśmie Zelejowskim.

Podmiot zarządzający: Regionalna Organizacja Turystyczna Województwa Świętokrzyskiego,

Adres: ul. Ściegiennego 3/ 32, 25-033 Kielce, tel./ fax ☎ 41 361 80 57, e-mail: rot@swietokrzyskie.travel

Gród Pędzików



Na terenie „Grodu” zobaczyć można drewniany zamek z wieżą obronną, kuźnię, pokazy strzelectwa z broni czarnoprochowej oraz armat, wioskę średniowieczną oraz wioskę rycerską, broń białą oraz broń strzelecką z okresu od V do XV wieku, 18 figur drewnianych rycerzy z różnych epok. W gospodarstwie można wysłuchać także niezwykle ciekawego wykładu połączonego z pokazem kowalstwa na temat historii oręża. Gospodarze zapewniają nocleg w wiosce rycerskiej, liczne atrakcje i wspaniałe polskie jedzenie – Królestwo chleba i ziemiaka.

**Siedlce 31A, 26-060 Chęciny,
tel. ☎ 608 141 178, 791 517 066,
www.grodpedzikow.pl**

Ośrodek Pomocy Dzikim Zwierzętom „Ptasi Azyl”

„Ptasi Azyl” to jedyne miejsce w województwie świętokrzyskim, w którym otrzymują pomoc dzikie zwierzęta. Może je odwiedzić każdy. **Adres: „Ptasi Azyl”, Ostrów 10, 26 – 060 Chęciny,**

tel. ☎ 41 315 48 45, 692 495 942, www.ptasiazyl.pl, e-mail: fundacja@ptasiazyl.pl

Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach



Uroczyste otwarcie nowo wybudowanej hali widowiskowo-sportowej „Pod Basztami” w Chęcinach odbyło się w czerwcu 2013 r. Obecnie pełni ona funkcję centrum życia kulturalno-sportowego gminy, na którą środki pozyskano z Unii Europejskiej, ministerstwa i z budżetów dwóch samorządów. Zaspakajają zarówno potrzeby dzieci i młodzieży w rozwijaniu kultury fizycznej, jak i doskonalenia umiejętności zawodników klubów sportowych działających na terenie gminy. Przy obiekcie znajduje się parking na ponad 100 miejsc. Hala dysponuje areną główną z widownią na prawie 1300 widzów. Rozwiązania

przestrzenno- funkcjonalne Hali „Pod Basztami” umożliwiają w dogodny sposób aranżować scenę dla poszczególnych wydarzeń kulturalno - estradowych. Przystosowana jest również dla osób niepełnosprawnych. Obiekt wyposażony jest dodatkowo w sale fitness oraz siłownię z salą cardio, boisko zewnętrzne do piłki ręcznej oraz kort tenisowy. Nowoczesny system telewizji dozorowej, doskonała akustyka i system nagłośnieniowy areny hali są dodatkowym jej atutem.

Adres: ul. Armii Krajowej 18A, 26-060 Chęciny, tel. ☎ 41 31 51 097, sekretariat@ckis.checiny.pl

Obiekt jest czynny w godzinach

od godz. 7.00-22.00

Wypożyczalnia rowerów

Wypożyczalnia rowerów działa przy Centrum Kultury i Sportu w Chęcinach. Czynna w sezonie od 1 kwietnia do 31 października.



Muzealna Izba Górnictwa Kruszcowego w Miedziance



Gmina i Miasto Chęciny to również piękna i długa tradycja górnictwa. Największą historię górniczą posiada miejscowość Miedzianka, w której we wrześniu 2008 r. powstała Muzealna Izba Górnictwa Kruszcowego. Już w czasach średniowiecza wydobywano tu rudy miedzi, a najstarszy dokument pisany potwierdzający wydobywanie miedzi na tym obszarze pochodzi z 1478 r. Po II wojnie światowej, w latach 1949-1954, ostatni raz prowadzono poszukiwawczą eksploatację złóż Miedzianki. Muzealna Izba Górnictwa Kruszcowego mieści się w dawnym budynku kopalni „Bolesław”.

Wystawa muzeum umieszczona jest w oryginalnym wnętrzu, które swym wystrojem nawiązuje do wnętrza kopalni. Tutaj możemy w przystępny sposób poznać dzieje górnictwa i hutnictwa regionu checińskiego. Oprócz wystawy historycznej przedstawiającej rozwój górnictwa podziemnego, można zobaczyć ekspozycję zbiorów górnictwa kruszcowego.

Uroku Muzeum dodaje malownicze położenie u stóp rezerwatu przyrody „Góra Miedzianka”. Tu także znajduje się jedyna zachowana w świętokrzyskim wieża szybowa.

Wójt Gminy Morawica, Marian Buras



Szlak kajakowy AKTIW na rzece Czarnej Nidzie zaczyna się w gminie Morawica. To tutaj, przy muszli koncertowej znajduje się przystań. Kto będzie chciał przepłynąć pełny szlak, powinien zacząć swoją przygodę właśnie w gminie Morawica. Jest to kolejna atrakcja turystyczna gminy. Mamy piękny zbiornik wodny, krytą pływalnię, wspianą halę, muzeum garncarstwa, ścieżki rowerowe, gospodarstwa agroturystyczne i do tego jeszcze doszedł szlak kajakowy po rzece Czarnej Nidzie, pięknej rzece, która właściwie w całości znajduje się w obszarze „Natura 2000”. Serdecznie zapraszam do aktywnego uprawiania kajakarstwa.

Morawica

Położona jest w centralnej części województwa świętokrzyskiego. Swoim obszarem obejmuje północną część Niecki Nidziańskiej na obszarze 140,45 km², z czego 40% stanowią lasy i 29% grunty leśne. Gminę Morawica zamieszkuje ponad 15 tysięcy mieszkańców. Gmina ta jest uznawana za jedną z najlepiej zarządzanych gmin w kraju, o czym świadczą liczne ogólnopolskie wyróżnienia.

Pierwsze wzmianki o Morawicy zawierają dokumenty z 1408 roku. Nazwa wsi pochodzi od słowa „morawa”. W swoich początkach oparta była o hodowlę prowadzoną na tutejszych doskonałych pastwiskach nadrzecznych.

Zasoby zabytkowe, to głównie obiekty sakralne oraz tradycyjny, historyczny układ przestrzenny wsi, zabudowa oraz elementy małej architektury: kapliczki, krzyże, figury przydrożne, miejsca pamięci.



Kościół p. w. św. Mikołaja Biskupa w Lisowie

O początkach kościoła i parafii w Lisowie niewiele wiadomo. Najstarszą informację mamy z roku 1326. Nie jest znany fundator, nie są także znane ani data budowy ani data konsekracji obecnej, murowanej świątyni. Najpewniej powstał on w wieku XVI – o czym świadczą mogą gotyckie szkarpy opinające jego korpus, a także źródła pisane, w których w roku 1598 odnotowano, że kościół już istniał. W kolejnych latach był przebudowywany i remontowany, ponieważ w czasie II wojny światowej doznał licznych zniszczeń.

Najciekawszą i najbardziej wartościową częścią kościoła jest kaplica św. Barbary. Charakter wnętrza jest bardzo jednolity, dominuje w nim czarny marmur uzupełniony alabastrem, a także unikatowe freski. Swoim pięknem zachwycają: obraz Matki Bożej Wniebowziętej w kaplicy bocznej, obraz św. Mikołaja i pod zasuwą obraz Chrystusa ukrzyżowanego. Ogromną wartość przedstawia także Kaplica Krasieńskich.

Adres: ul. Kościelna 11, 26-026 Morawica, tel. ☎ 41 354 90 05, e-mail: ckrzyszkowski@kielce.opoka.org.pl, ckrzyszkowski@wp.pl



Kościół p.w. Wszystkich Świętych w Brzezinach -----●



Parafia powstała w 1440 roku. Początkowo kościół był drewniany, ale kiedy w 1640 r. zaczął podupadać, ówczesny proboszcz ks. Wojciech Miskowicz podjął decyzję o budowie świątyni murowanej. Z biegiem czasu kościół okazał się być za mały i podjęto decyzję o rozbudowie, co nastąpiło w 1870 roku. Jego struktura zachowała się do dzisiaj w części środkowej i partii prezbiterium. Z pierwotnego wystroju zachował się jedynie ołtarz główny, dwa ołtarze boczne oraz późnobarokowa chrzcielnica i ambona. Można tu obejrzeć obrazy: św. Jana Kantego z XVIII w. (przemalowany) Ukrzyżowania z I poł. XIX w. Epitafia z XVII i XIX w.

W sąsiedztwie kościoła znajdują się trzy XIX-wieczne nagrobki świeckie oraz figura Matki Boskiej. Na przykościelnym cmentarzu zachowały się nagrobki z XIX i pocz. XX w. W pobliżu

świątyni jest również murowana plebania, która pochodzi z końca XIX w.

Adres: Brzeziny, ul Chęcińska 312, 26-026 Morawica, tel. ☎ 41 311 42 59, wik. ☎ 41 311 48 98

Kapliczka p.w. Nawiedzenia N. M. Panny w Nidzie -----●



Została wzniesiona około 1834 r. przez miejscowych włościan. Zbudowana z drewna, na planie prostokąta, z murowaną tylko ścianą frontową i małą wieżyczką, nakryta dwuspadowym dachem. Konsekwrowana przez biskupa Sonika. We wnętrzu można podziwiać barokowy ołtarzyk z obrazem Najświętszej Maryi Panny z Dzieciątkiem.

Kalwaria Świątokrzyska -----●

Miejsce kultu Chrystusowego obrazującego mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa Pana. Kalwaria Świątokrzyska usytuowana na wzgórzu o wysokości 251 m n.p.m. Pomysłodawcą był proboszcz parafii, ks. Stanisław Kornecki. Głównym punktem malowniczego wzgórza jest kościół wraz ze stojącą obok dzwonnica. W pobliżu podziwiać można kaplice Oraczewskich, a dalej wykonane z kamienia, monumentalne stacje Drogi Krzyżowej. Każda stacja ufundowana została przez mieszkańców poszczególnych miejscowości wchodzących w skład parafii.

Kalwaria jest symbolem chrześcijaństwa i miejscem licznych pielgrzymek.



Ruiny kaplicy Oraczewskich w Morawicy

Neogotycka kaplica położona w pobliżu kościoła parafialnego p.w. Niepokalanego Poczęcia N. M. Panny w Morawicy, wzniesiona w 1844 r. z inicjatywy Edwarda Oraczewskiego i Fryderyki hr. Wielopolskiej. Obecnie jest w stanie trwałej ruiny. W ścianach kaplicy zachowane są napisy upamiętniające zmarłych, czyli epitafia Oraczewskich.

Krzyż Pojednania w Radomicach

Znajduje się na cmentarzu parafialnym w Radomicach. Został postawiony w intencji polsko-niemiecko-rosyjskiego pojednania. Krzyż, z napisami w trzech językach: polskim, rosyjskim i niemieckim stanął w Radomicach 4 lipca 1999 roku dla uczczenia ofiar krwawej bitwy, jaka miała tu miejsce. Blisko 4700 osób – żołnierze radzieccy, Niemcy oraz wielu tutejszych mieszkańców – zginęło w krwawych walkach na ziemi morawickiej u schyłku II wojny światowej. Krzyż Pojednania upamiętnia tamte tragiczne wydarzenia, stanowiąc jednocześnie symbol przebaczenia i dowód na to, że pojednanie jest możliwe nawet w najtrudniejszych sprawach. Inicjatorami oraz fundatorami pomnika byli żołnierze Wehrmachtu z 2 Regimentu Pancernego.



Zbiornik retencyjno – rekreacyjny na rzece Morawka

Jest to zalew, który został zbudowany i zarybiony w 2010 r. Inwestycja kosztowała 5 milionów złotych, z czego 3 miliony dofinansowania gmina Morawica pozyskała ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego. Powierzchnia zalewu wynosi 7,2 ha, pojemność zbiornika to 110 tysięcy m³, a średnia głębokość to blisko 2 metry. Wybudowano tu także parkingi, a bez wątpienia sporą atrakcją stanowi molo widokowe o długości 24 m i szerokości 5,5 m. W okresie letnim pełni funkcję zbiornika rekreacyjnego. Zimą często korzysta z niego Świętokrzyski Klub Morsów. Zbiornik zarybiany corocznie przez miejscowe koło wędkarskie jest świetnym miejscem do uprawiania wędkarstwa. Przez cały rok wstęp na zalew oraz korzystanie z parkingu jest bezpłatne. Corocznie nad zbiornikiem odbywa się jedna z największych imprez gminnych "Noc Świętojańska", podczas której tradycyjnie na wodę puszczane są wianki. Na festyn ten przybywa wielotysięczna publiczność.



Kryta Pływalnia „Koral” w Morawicy

Kryta Pływalnia „Koral” w Morawicy to kompleks dwóch basenów - basen sportowy ma wymiary 25,00 m długości na 12,50 m szerokości, głębokość od 1,30 m do 1,80 m.

Basen rekreacyjny o wymiarach 12,50 m długości na 4,00 m szerokości i głębokości od 0,70 m do 1,10 m. Basen posiada 3 bicz wodne na różne partie ciała i dwa ciśnieniowe masażery na kark. Znajduje się tu także brodzik dla dzieci o głębokości 30 cm ze zjeżdżalnią „słonik”, trzema fontannami i trzema skalnymi wodospadami. Do atrakcji zaliczyć należy też jacuzzi tradycyjne dla sześciu osób na głównej niecce basenowej oraz grzę solankową z jacuzzi solankowym dla ośmiu osób, trzema leżankami podgrzewanymi matami, trzema leżakami zwykłymi, trzema strumykami solankowymi, i specjalnym systemem oświetleniowym do koloroterapii. Można tu także skorzystać z sauny fińskiej. Bez wątpienia dużo radości dostarcza zjazd 65 metrową zjeżdżalnią rurową z wysokości 6 metrów. Można tu również skorzystać z suchej sauny, gabinetu kosmetycznego i fryzjerskiego oraz kawiarni.

**Adres: „KORAL” sport i rekreacja sp. z o.o.,
ul. Szkolna 6, 26-026 Morawica,
tel. ☎ 41 311 47 02, tel./fax 41 311 47 96 wew. 21,
e-mail: biuro@koralmorawica.pl, www.koralmorawica.pl**



Zabytkowy park w Morawicy

Zrewitalizowany w 2014 roku zabytkowy park w Morawicy stał się centrum tej miejscowości. Powstały tu alejki, nowe oświetlenie, chodniki, ustawiono też ławeczki i kosze na śmieci, posadzone zostały tysiące drzew, krzewów i bylin. A wszystko to pod czujnym okiem konserwatora zabytków. Warto podkreślić, że w trakcie rewitalizacji parku odnowiono także niezwykle ważną z punktu widzenia historii oficynę dworską wybudowaną w 1858 roku. Pomieszczenia w odnowionej oficynie przeznaczone są na kawiarnię. W pobliżu oficyny został wybudowany plac zabaw dla dzieci.



Ośrodek Tradycji Garncarstwa w Chałupkach

Chałupki to niewielka wieś, która swoimi wielowiekowymi tradycjami garncarskimi zasłynęła nie tylko w Polsce, ale także w Europie. Umiejętności toczenia garnków przekazywano tu z pokolenia na pokolenie. Wytworzone w Chałupkach figurki i naczynia cieszyły się dużym zainteresowaniem etnografów i muzealników.

Ośrodek Tradycji Garncarstwa w Chałupkach został otwarty w 1998 roku, dokładnie w miejscu, gdzie ojciec kustosa - Józefa Głuszka - miał swój warsztat. Można tu obejrzeć eksponaty przedstawiające nie tylko sztukę ludową naczyń użytkowych, ale również figury sakralne, a także autentyczny, dwukomorowy piec garncarski oraz urządzenia i narzędzia niezbędne w procesie produkcji. Naczynia i figurki wyrabiane w Chałupkach do dziś charakteryzują się starannym wykończeniem oraz ciekawą i ładną ornamentyką, szczególnie naklejanymi wolutami.

Jak twierdzą archeolodzy, glina w Chałupkach mogła być wydobywana już za czasów rzymskich, a Chałupki były ośrodkiem garncarstwa od XIII wieku. W skali Europy jest to miejsce absolutnie wyjątkowe. Należy podkreślić, że Ośrodek Tradycji Garncarstwa w Chałupkach jest ewenementem nie tylko w skali kraju. Każdego roku odwiedza go tysiące turystów z Polski i zagranicy.

Corocznie w ostatnią niedzielę lipca na placu przed Ośrodkiem Tradycji Garncarstwa w Chałupkach odbywają się „Chałupkowe Garcynki”. Na wydarzeniu zjeżdżają garncarze z całej Polski, prezentując swoje gliniane dzieła. Imprezie towarzyszą liczne występy artystyczne oraz pokazy lepienia i toczenia w glinie.

Adres: Chałupki 47, 26-026 Morawica



Otwarte codziennie

od godz. 10.00 do 16.00

Rezerwacja: Józef Głuszek, nr tel. ☎ 41 311 87 02, 606 109 980

Dawny młyn wodny ze spichlerzem nad Czarną Nidą

Trzykondygnacyjny browar i dworski spichlerz został wzniesiony w 1840 r. przez rodzinę Oraczewskich. W 1905 roku spichlerz został zmieniony na młyn zbożowy i podniesiony o jedno piętro. W XX wieku przeszedł w ręce prywatnego właściciela. Obecnie ma restauracyjno – hotelarski charakter.



Szlak rowerowy w Gminie Morawica



W 2008 r. oznakowano szlak rowerowy obejmujący teren całej gminy. Tworzy zamkniętą pętlę rozpoczynającą się w Bilczy Podgórce. Na jego trasie znajduje się między innymi Kalwaria Świętokrzyska w Morawicy, czy zwierzyniec w Lisowie Wygwizdowie. Podążając szlakiem można odwiedzić wiele pięknych miejsc znajdujących się w gminie Morawica.

Rezerwat Przyrody Radomice

Rezerwat został utworzony w 1953 r. Swoją powierzchnię obejmuje 27,15 ha. Jego celem jest zachowanie fragmentu lasu z cisem i gatunkami roślin charakterystycznych dla Gór Świętokrzyskich. Rezerwat zawiera fragment płaskiej, podmokłej doliny rzecznej. Można tu cieszyć oko aż ośmioma gatunkami storczyka.

Ścieżka przyrodniczo-leśna w Bilczy

Całkowita długość ścieżki wynosi 1,5 km, a jej przejście zajmuje około 1 godziny. Ma ona kształt pętli, której początek i koniec znajduje się przy siedzibie leśnictwa Bilcza, umiejscowionego na terenie Nadleśnictwa Kielce. Na trasie znajduje się 11 przystanków z opisem zagadnień z zakresu gospodarki leśnej, ochrony przyrody i środowiska leśnego. Wędrując po ścieżce można poznać piękne zakątki przyrody oraz zapoznać się z zasadami ochrony lasu i jego mieszkańców.



Wójt Gminy Sitkówka-Nowiny, Sebastian Nowackiewicz



Niezwykle urokliwy jest szlak kajakowy biegnący przez tereny Gminy Sitkówka-Nowiny. Rzeka Bobrza jest historyczną rzeką i zasłużyła sobie na właściwe jej zagospodarowanie i wykorzystanie. Jedno z miejsc przystankowych na szlaku AKTIW powstało w Trzciankach, dokładnie na terenie naszej gminy. Dobry dojazd do rzeki i doskonałe warunki dla turystów zachęcają do rozpoczęcia spływu właśnie w tym miejscu. Zdecydowanie polecam turystykę kajakową po Bobrzy, zapraszam również do odwiedzenia naszych licznych atrakcji.

Gmina Sitkówka-Nowiny -----●

Gmina Sitkówka-Nowiny położona jest w bezpośrednim sąsiedztwie miasta Kielce. Powstała 1 stycznia 1973 roku. Zajmuje powierzchnię 45,6 km², z czego blisko 42% to lasy i grunty leśne. Gminę zamieszkuje ponad siedem i pół tysiąca mieszkańców.

Fundamentem rozwoju tych ziem od XIV wieku do czasów obecnych, są naturalne bogactwa mineralne. O wydobywczej przeszłości gminy świadczą liczne odsłonięcia geologiczne, stare wyrobiska oraz czynne zakłady górnicze. Wydobywano tu rudy metali, minerały ozdobne, surowce budowlane oraz marmury. Znajdują się tu jedne z największych w Europie

i na świecie zakłady przemysłu cementowo-wapienniczego.

Obecny obraz przyrody nieożywionej na terenie gminy jest wynikiem procesów geologicznych trwających setki milionów lat. Można je oglądać przemierzając tutejsze szlaki turystyczne, ścieżki geologiczne i przyrodnicze. Obszar ten jest prawdziwym rajem dla miłośników geologii, studentów i uczniów szkół górniczych, a także kolekcjonerów skamieniałości i minerałów. Tereny idealnie nadają się do uprawiania turystyki rodzinnej, pieszej, rowerowej i kajakowej.

Urząd Gminy Sitkówka-Nowiny, ul. Białe Zagłębie 25, 26-052 Nowiny

tel. 41 347 50 00, fax. 41 347 50 11, e-mail: nowiny@nowiny.com.pl, www.nowiny.com.pl



Kryta pływalnia „Perła”



Największą atrakcją Gminy Sitkówka-Nowiny jest Pływalnia "Perła", która rozpoczęła swoją działalność 20 lat temu. Na powierzchni 1500 metrów kwadratowych mieści się kompleks basenów, sauna fińska, łaźnia parowa, jacuzzi, kawiarnia oraz zjeżdżalnia w kształcie rury o długości 93 metrów. Dorośli i młodzież mogą wypoczywać w głównym basenie o głębokości od 1,2 m. do 1,6 m. Drugi z basenów o głębokości od 0,4 m. do 0,8 m. przeznaczony jest dla dzieci. W wyposażeniu głównego akwenu jest sprzęt do rehabilitacji i „aqua fitness”. Istnieje możliwość organizowania imprez okolicznościowych.

W lipcu 2013 na terenie Pływalni „Perła” zostały otwarte dwa baseny napowierzchniowe zewnętrzne (tzw. letnie) o charakterze rekreacyjno-wypoczynkowym.

Najnowsze atrakcje kompleksu to: sauna infrared, grota termalna, nowa niecka basenowa z hydromasażami, dwa jacuzzi (jedno z wodą solankową, drugie z wodą borowinową), zjeżdżalnia wewnętrzna o długości 35 m, a także wodny plac zabaw dla dzieci. Poza basenem znajduje się grota solna oraz nowa, rodzinna zjeżdżalnia przy basenie letnim.

**Adres: ul. Perłowa 1, 26-052 Nowiny,
tel. 41 346 52 60, 41 345 96 50, faks 41 346 52 70,
e-mail: perla@nowiny.com.pl, www.perla.nowiny.com.pl**



Trzcianki



Jest to dawna podmiejska miejscowość letniskowa zlokalizowana nad rzeką Bobrzą. W pobliżu znajduje się kompleks sportowo – rekreacyjny w Nowinach. W okresie lat 20 – 30 XX wieku Trzcianki były ulubionym letniskiem bogatych mieszkańców Kielc. Spotykała się tu kielecka elita: artyści, lekarze, adwokaci. Z tego okresu pozostały pełne uroku, zabytkowe, drewniane wille, przy których rosną wysokie sosny oplecione bluszczem, ruiny młyna wodnego z 1880 roku i ruiny tak zwanego sanatorium, czyli pozostałość prawdopodobnie po stołówce dużego pensjonatu. Rozwój przemysłu po wojnie sprawił, że Trzcianki oraz Słowik utraciły letniskowy charakter, a miejscowości wyludniły się. Jednak dzięki znacznemu ograniczeniu emisji pyłów z pobliskiej cementowni, Trzcianki zaczynają żyć od nowa, co widać po licznych budowach nowych domów.

Trzcianki położone są ok. 1,5 km na południowy-wschód od basenu „Perła” w Nowinach. Wiedzie przez nie ścieżka przyrodnicza, idealna do spacerów i wycieczek rowerowych.

Przyrodnicza Ścieżka Dydaktyczna Klubu 4H (Dolina Bobrzy)



Ścieżka została otwarta w 2006 r. Przebiega przez malowniczą dolinę Bobrzy i Pasma Bolechowickie. Jej trasa, to: Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Nowinach – Zagrody – Przełom Bobrzy – zadrzewienia i starorzecza w dolinie Bobrzy – Trzcianki – Kamieniołom Zgórsko – murawy i lasy na Górze Berbersówka – łąki w dolinie Bobrzyczki – Osiedle Nowiny – Schronisko „Ventus”.

Idealnie nadaje się do uprawiania turystyki pieszej oraz edukacyjnej. Szczególnie polecana dla zorganizowanych grup szkolnych.

Pasma Zgórskie

Jest to jedno z pasm Gór Świętokrzyskich, w całości położone na terenie Chęcińskiego - Kieleckiego Parku Krajobrazowego. Rozpoczyna się w okolicach miejscowości Rykoszyn, a kończy przełomem rzeki Bobrzy w Słowiku. Główne szczyty pasma to góry: Ciastowa, Plebańska, Belnia, Patrol, Pruskowa, Zielona, Trupień.



Szlak rowerowy

Szlak rowerowy na terenie Gminy Sitkówka-Nowiny ma długość siedmiu kilometrów. Zaczyna się w miejscowości Zawada, na pętli autobusowej linii numer 19, a kończy obok kamieniołomu w Szewcach. Na początku, w połowie, i na końcu trasy znajdują się przestronne wiaty rekreacyjne, w których rowerzyści mogą wygodnie odpocząć.

PUNKT INFORMACJI TURYSTYCZNEJ W NOWINACH

ul. Perłowa 1, 26-052 Nowiny, tel. ☎ 41 346-52-60, 41 345 96 50
e-mail: perla@nowiny.com.pl



Rezerwat przyrody nieożywionej „Góra Żakowa”

Rezerwat znajduje się na terenie Chęcińskiego – Kieleckiego Parku Krajobrazowego w gminie Sitkówka-Nowiny. Został utworzony w 1999 roku. Jego powierzchnia, to około 50 hektarów. Obejmuje najwyższą, wschodnią część grzbietu ze wzniesieniami - Góra Wsiowa (367 m n.p.m.) i Góra Żakowa (363 m n.p.m.). Atrakcją rezerwatu są powierzchniowe i podziemne pozostałości górnictwa kruszcowego rud ołowiu (hałdy, łomiki, szyby, szpary, chodniki podziemne, leje szybowe) oraz chronione gatunki roślin, takie jak lilia złotogłów, podkolan biały, orlik pospolity, bluszcz, wawrzynek wilczełyko i buławik.

Kamieniołom „Zgórsko” na Górze Berberysówce

Kamieniołom ostatecznie zamknięto w 1990 roku, a wyrobisko zalano wodą. Obecnie zbiornik wodny zajmuje 11 hektarów powierzchni i ma 5 metrów głębokości. Należy do Cementowni Nowiny, ale jest dzierzawiony przez Towarzystwo Wędkarskie „Nowiny”.

Wokół dawnego kamieniołomu biegnie ścieżka, która prowadzi na Górę Berberysówkę (279 m n.p.m.). Z jej szczytu można podziwiać Chęciny z Górą Zamkową. Z innego miejsca rozciąga się widok na przełom Bobrzy w Słowiku.



Pomnik przyrody nieożywionej „Kowala”

Znajduje się w przekopie kolejowym około 2 km na południe od stacji kolejowej Sitkówka-Nowiny. Można tam podziwiać skały dewońskie.



Kamieniołom „Szewce”

Od XVII do XX wieku wydobywano tu bardzo ciekawy kolorystycznie, piaskowo-różowy wapień dewoński, potocznie zwany marmurem chęcińskim. Służył on głównie do dekorowania wnętrz. Wyrobisko kamieniołomu ma około 80 metrów średnicy i 20 metrów wysokości. Obecnie jest on obiektem geoturystycznym na Świętokrzyskim Szlaku Archeo-Geologicznym.



Miejsce upamiętniające rozstrzelanie żołnierzy AK w Zgórsku -----●

Umiejscowione w lesie po lewej stronie drogi łączącej Zgórsko z Szewcami. Miejsce upamiętnia rozstrzelanie czterech mężczyzn - Aleksandra Życińskiego ps. „Wilczur”, porucznika AK – NSZ – WIN, który wraz z trzema innymi żołnierzami podziemia: Józefem Figarskim ps. Śmiały, Czesławem Spadło ps. „Kret” i „Mały” oraz Karolem Łoniewskim ps. „Lew”, po osądzeniu przez stalinowski sąd, został rozstrzelany w zgórskim lesie 24 września 1948 roku, około godz. 19.10, przez żołnierzy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Pamiętać należy, że w tych lasach rozstrzelano blisko cztery tysiące ludzi.

Pomnik Partyzantów Armii Krajowej -----●

Pomnik w Szewcach upamiętnia bitwę oddziałów Armii Krajowej z Niemcami. 18 września oddziały 3. Pułku Piechoty Legionów AK pod dowództwem Antoniego Hedy „Szarego” starły się z Niemcami pod Szewcami. Szacuje się, że w całodniowej bitwie zginęło blisko 80 Niemców i trzech Polaków. Po bitwie polskie oddziały

wycofały się w lasy włoszczowskie. Przyjęło się, że bitwa miała miejsce 17 września - taka data widnieje również na pomniku, jednak dokumenty AK podają datę 18 września.

Antoni Heda pseud. „Szary” (1916-2008), był generałem brygady Wojska Polskiego i jednym z najwybitniejszych polskich dowódców oddziałów partyzanckich Związku Walki Zbrojnej i AK. Dowodził 2 Batalionem 3 Pułku AK podczas bitwy z Niemcami w Szewcach. Warto przypomnieć, że w 1945 r. zasłynął brawurową akcją na kieleckie więzienie. Siłami Samodzielnej Brygady Kieleckiej uwolnił kilkuset żołnierzy – więźniów z rąk komunistycznych oprawców. Był wielokrotnie skazany przez komunistyczne władze na karę śmierci. Po uwolnieniu osobiście spotykał się z mieszkańcami Szewc. Przyjeżdżał tu w rocznicę bitwy. Odwiedzał uczestników

Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej. Pod koniec życia otrzymał nominację na stopień generalski. Misję ojca do tej pory kontynuuje jego córka, Teresa Heda-Snopkiewicz, która każdego roku jest obecna podczas uroczystości patriotycznych pod pomnikiem w Szewcach.

Szkolne Schronisko Młodzieżowe „Ventus” -----●

Schronisko znajduje się na terenie nowoczesnego Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Nowinach. Jest obiektem I kategorii, czynnym przez cały rok. Oferuje noclegi zarówno dla osób indywidualnych jak i dla zorganizowanych grup. Do dyspozycji gości jest świetlica z aneksem kuchennym i telewizorem, aula na 150 miejsc z pełnym wyposażeniem, hala sportowa, siłownia, salka do aerobiku, tereny rekreacyjne wokół schroniska, krąg ogniskowy i grill, pełnowymiarowy stadion piłkarski, boiska do piłki nożnej i siatkówki plażowej oraz kort tenisowy. W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje też kryta pływalnia „Perła” z basenami letnimi. Schronisko znajduje się w miejscu łączenia się głównych szlaków turystycznych, przebiegających przez malownicze pasma górskie, w pobliżu przepływa rzeka Bobrza. Nieprzypadkowo więc schronisko w Nowinach jest wymarzoną bazą wypadową podczas zwiedzania Gór Świętokrzyskich, zarówno pieszo, jak i kajakiem.

Szkolne Schronisko „Ventus” w Nowinach, ul. Gimnazjalna 1A, 26-052 Nowiny, tel./fax 41 345 95 22, e-mail: schronisko.nowiny@interia.pl, www.ventus.noclegiw.pl, www.ssmventus.pl

Recepcja czynna codziennie 7.00 do 22.00



KAJAKIEM PRZEZ OCEAN

Rozmowa z Aleksandrem Dobą, pierwszym człowiekiem w historii, który przepłynął kajakiem Ocean Atlantycki.

Kajakarz, podróżnik, zdobywca Atlantyki, wielu sportowych i podróżniczych nagród. Jak rozpoczęła się ta przygoda?

Od dziecka moi rodzice rozbudzali we mnie ciekawość świata i pasję podróżniczą. Początkowo były to bardzo inspirujące, małe wycieczki za miasto. Kolejnym krokiem było rozpoczęcie turystyki rowerowej. Potem była turystyka piesza nizinna, piesza górską. Następnie rozpoczęła się moja przygoda z lataniem na szybowcach. Uzyskałem drugą klasę wyszkolenia szybowcowego i zdobyłem srebrną odznakę szybowcową z jednym diamentem. Kolejne były skoki spadochronowe, potem żeglarstwo, aż w końcu kajakarstwo. Zdołałem wszelkie odznaki kajakowe wszystkich stopni krajowych organizacji oraz najwyższe międzynarodowe organizacji ICF, jestem też instruktorem kajakarstwa.



foto. Piotr Wilanowski

Kiedy dokładnie rozpoczęła się twoja miłość do kajakarstwa?

To było w 1980 roku, miałem wtedy 34 lata i kolega namówił mnie na spływ moją ulubioną później rzeką Drawą. To była moja pierwsza wyprawa. W 1990 roku zaczęła się moja przygoda z bardziej ekstremalnym kajakarstwem, kajakarstwem górskim. Dzięki szkoleniom, dwukrotnie zdobyłem tytuł Akademickiego Mistrza Polski w Kajakarstwie Górskim. A moim największym sukcesem było to, że wspólnie z moimi dwoma synami, dwukrotnie zdobyliśmy tytuł Drużynowych Mistrzów Polski w Kajakarstwie Górskim.

Co cię pociągało w kajakarstwie?

Kajakarstwo było i jest moją pasją. Mój sezon kajakowy zaczynał się 1 stycznia, a kończył 31 grudnia. Pływałem po całej Polsce, bo ciągle kusilo mnie coś nowego. Kiedy kajakarstwo morskie było już dozwolone, przepłynąłem trasę z Polic do Świnoujścia, a potem całe nasze polskie wybrzeże. Przecierałem szlaki, pływałem tam, gdzie nikt nie był.

Czy kajakiem może pływać każdy?

Tak, jak najbardziej. Chociażby jako pasażer.

Co byś doradził początkującym kajakarzom? Od czego powinni zacząć swoją przygodę z kajakiem?

Można zacząć od spływów jednodniowych z osobami, które mają doświadczenie. Czasami biorę udział w spływach komercyjnych jako dodatkowy instruktor. Pomimo, że ci ludzie są tam krótko, to staram się przekazać im część swojej wiedzy, w sposób skondensowany, skrócony. Uczę ich, jak pokonać trudniejsze przeszkody i czasami okazuje się, że ci ludzie są lepsi na rzece, niż inne osoby po wielu latach pływania.

Liczysz przepłynięte przez siebie kilometry?

Tak, na liczniku mam już 94 tysiące kilometrów. Najwięcej w Polsce.

Ile długich wypraw masz na swoim koncie?

To były trzy wyprawy, kolejno w 1998, 1999 i 2000 roku. Pierwsza trwała 57 dni. Przepłynąłem rzekami i kanałami trasę ponad dwóch i pół tysiąca kilometrów (2719 km) przez Niemcy i dookoła Danii, z Polic



foto. Magdalena Szymańska Lazaro

do Polic. Rok później była wyprawa w 80 dni dookoła Bałtyku, z Polic do Polic. I w 2000 r. z Polic do Narwiku.
Czy planując wyprawę przez Atlantyki bałeś się czegoś?

Miałem już wszystko przygotowane, wiedziałem, że będzie budowany kajak, była ustalona trasa i termin i przysłała pora poinformowania o tym mojej żony. I tego bardzo się bałem. Oczywiście nie była zadowolona. Ale obiecałem jej, że wrócę. Nie wyruszałem na zasadzie „może się uda, może się nie uda”, bo nie mam tendencji samobójczych. Byłem świetnie przygotowany, starałem się przewidzieć wszystko, co tylko możliwe do przewidzenia.

Jak długo przygotowywałeś się do tej wyprawy?

Sam proces projektowania i produkcji kajaka trwał rok, a potem reszta przygotowań jeszcze pół roku. Dobrze zapoznałem się z tym, co mnie czeka, a wróg rozpoznany jest już mniej groźny.

I naprawdę nie czułeś strachu? Jak taki mały kajak radzi sobie np. ze sztormem na środku Atlantyku?

Byłem naprawdę dobrze przygotowany. Na Atlantyku sezon huraganów trwa pół roku. A moja wyprawa miała trwać 6 m-cy. Musiałem więc płynąć w odpowiednim czasie, bo nie chciałem mierzyć się z huraganem. Przeżyłem osiem sztormów. Najdłuższy trwał trzy doby. Sześć z nich pchało mnie w zły kierunek, a dwa w dobrym. Podczas sztormu jedyne co można zrobić, to zabezpieczyć wszystko na zewnątrz, żeby fale nic nie zniszczyły, a samemu schować się w kabinie i przetrwać.

A jak go przetrwać bez strachu?

Najgorsze były noce, bo wentylacja w kabinie była słaba i minimum raz na godzinę musiałem uchylać właz, żeby wpuścić świeże powietrze. Spanie nie wchodziło w grę, raczej próby krótkich drzemek. Mój kajak miał dwie nieocenione właściwości: był niezatapialny i nie mógł pływać do góry dnem. Jeśli więc fale go wyrzuciły, on musiał sam powrócić do pozycji dnem na dół. Te dwie właściwości pozwalały mi bezpiecznie płynąć. Czego więc miałem się bać? Nie miałem obaw, bo ufałem temu sprzętowi.

Jak radziłeś sobie przez tak długi czas w samotności, płynąłeś przecież 167 dób? Jesteś samotnikiem?

Nie jestem typem samotnika. Wyruszając wiedziałem, że to będzie wyprawa samodzielna, samotna i że będzie trwała kilka miesięcy. Był jednak taki moment, kiedy było ciężko - podczas przerwy w łączności, która trwała 47 dób.

To było najtrudniejsze? Z czym jeszcze musiałeś się zmagać?

W drugiej części trasy trudności rosły wraz ze zbliżaniem się do Stanów. Np. w Trójkącie Bermudzkim wpadłem w pułapkę wiatrową. Potem musiałem przepłynąć Golfstrom przy bardzo niesprzyjających warunkach pogodowych. To ogromny Prąd Zatokowy w oceanie, który niesie ze sobą o 150 razy więcej wody, niż w największej



fol. Marcin Kowalik

rzece świata, Amazonce. Po tym, jak go przepłynąłem, napisałem smsa do Piotra Chmielińskiego: „Piotr, przepłynięcie Golfstromu w tych warunkach, jest jak jazda na dzikim mustangu”. Było wspaniale, ale bardzo ciężko.

Co było trudniej przepłynąć, Golfstrom, czy Trójkąt Bermudzki?

Muszę przyznać, że Trójkąt Bermudzki bardzo mnie zgnębił. Byłem tam 40 dób. Nie mogłem się wy dostać, bo stale miałem przeciwny wiatry i nie dawałem im rady. Teraz kiedy patrzę na mapy, to widzę, że przez 40 dób kręciłem się w małym obszarze, wpadłem w pułapkę wiatrów. Nie przypisuję winy żadnym tajemniczym siłom, ale anomalii pogodowej, na którą pechowo trafiłem.

Ale w końcu udało się dopłynąć do Stanów. Powitanie było miłe?

Kiedy dopływałem do celu, byłem już naprawdę bardzo zmęczony. Tym bardziej, że płynąłem bez przerwy 30 godzin a przez ostatecznie dwie godziny płynąłem pod prąd. Ale pomimo wyczerpania powitanie wspominam bardzo miło.

Czy po opuszczeniu kajaka nie miałeś problemów z błędnikiem?

Kiedy dotarłem do Bermudów, w porcie czekały na mnie panie z Urzędu Celno – Imigracyjnego, po to, żeby

przeprowadzić wstępną odprawę paszportową. Miałem tylko „wypełznąć” na łód z paszportem. Kiedy stanąłem na nogach, okazało się, że ziemia się pode mną chwieje. Wszyscy stoją, patrzą, a ja nie mogę złapać równowagi, jakbym był mocno pijany. Tak więc wręczyłem im paszport i mówię: „broni nie mam, narkotyków nie mam, a alkohol cały wypilem”. A poważnie mówiąc, to jest to bardzo dziwne uczucie. Cztery miesiące, 142 doby, do tego ciężka ostanía noc, to wszystko spowodowało, że miałem ogromne problemy z błędniakiem i wrażenie, że łód się pode mną chwia.

Czego ci najbardziej brakowało podczas tak długiej wyprawy?

Braki można podzielić na różne grupy. Np. z jedzenia brakowało mi chleba i ziemniaków. Jeśli chodzi o sprawy psychiczne, to kontaktu z ludźmi. Bo to było jednak kilka miesięcy w samotności.

A najbardziej niewiarygodny moment wyprawy?

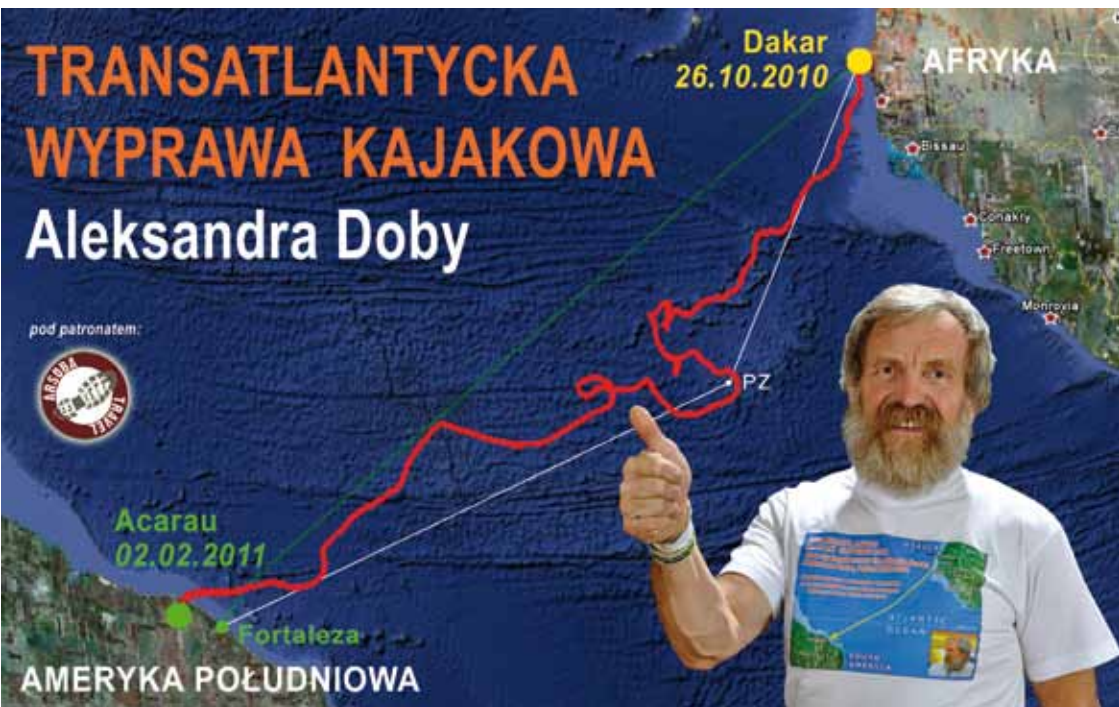
Raz miałem wrażenie, że czuję na sobie czyjś wzrok. Któregoś dnia wiośluję sobie i zdawało mi się, że ktoś mnie obserwuje. Obejrzałem się za siebie i co widzę? Wielki łeb wiołyryba jakieś 20 metrów ode mnie. Przystałem wiosłować i patrzyliśmy tak na siebie przez kilka minut.

Rzeczywiście niesamowita sytuacja. Zdradzisz mi swoje plany na kolejne wyprawy?

Chciałbym zrealizować samodzielną wyprawę między kontynentami i przepłynąć z Ameryki Północnej do Europy Północnym Atlantykiem. Planowany termin startu, to 14 maj 2016 roku.

W takim razie życzę ci zrealizowania tych planów. Jestem pewna, że jako człowiek, który zdobył tytuł „Podróżnika Roku 2015” według National Geographic dopniesz swego i wyruszysz w kolejną, pasjonującą wyprawę.

Życzę powodzenia i dziękuję za rozmowę
Agnieszka Olech



"PTASI AZYL"

Ranne, osierocone, często na skraju wyczerpania dzikie zwierzęta nie są skazane na śmierć. Mogą otrzymać pomoc w Ośrodku Janusza Wróblewskiego. To jedyne miejsce w województwie świętokrzyskim, gdzie są leczone i rehabilitowane.

Ptasi Azyl istnieje od 2000 roku. Jest to Ośrodek Pomocy Dzikim Zwierzętom działający w Ostrowie, w gminie Chęciny. Jego założycielem jest Janusz Wróblewski, nauczyciel akademicki, językoznawca z tytułem doktora.

Ośrodek położony jest w miejscu oddalonym od zabudowań, w dolinie rzeki Czarnej Nidy. To jedyna tego typu placówka w województwie świętokrzyskim. Przebywają w niej dzikie zwierzęta znalezione przez ludzi, które nie są w stanie bezpiecznie żyć na wolności. Większość z nich po zakończeniu leczenia jest zwracana naturze i odzyskuje wolność. Chociaż nie wszystkie są z tego zadowolone. Niektóre ptaki po prostu nie chcą odlecieć i zostają w placówce.

Od 2004 roku „Ptasi Azyl” powadzony jest przez Fundację pod nazwą Ośrodek. Jej celem jest opieka nad zwierzętami, ale również działalność edukacyjna w zakresie wiedzy o ekologii, a w szczególności o ptakach.



Rozmowa z założycielem „Ptasiego Azylu”, dr Januszem Wróblewskim.

Z wykształcenia jest Pan filologiem polonistą o specjalności językoznawca, skąd więc wzięło się zainteresowanie ptakami?

Ptakami interesowałem się od dzieciństwa. Na książkach ornitologicznych nauczyłem się czytać. Moja praca magisterska z językoznawstwa dotyczyła nazw ptaków. Od kiedy pamiętam, zawsze trzymałem ranne, młode, osierocone zwierzęta. W roku 1996 kupiłem opuszczone i podupadłe gospodarstwo wiejskie w Ostrowie. Przez dwa lata przysposabiałem je do zamieszkania, a w roku 2000 założyłem na jego terenie "Ptasi Azyl".

Co jest celem Ośrodka?

Celem jest leczenie tych zwierząt, które wymagają pomocy, rehabilitacja i przysposobienie do życia na wolności. U mnie nie ma kotów lub psów. Są tu tylko dzikie

zwierzęta, najczęściej ptaki, bo aż w 90%. Dlatego nazwałem ośrodek „Ptasi Azyl”. Ptaki, które tutaj trafiają, są w różnym stanie. Niektóre kwalifikują się do tego, żeby przysposobić je do życia na wolności. W większości są to pisklęta, które wypadły z gniazda. Miałem tu kiedyś trzy młode bociany, których matka zdechła w gnieździe zaraz po ich urodzeniu. Ludzie zauważyli, bo zwiślał jej łeb i skrzydła. Ktoś wszedł po drabinie do gniazda i zobaczył tam małe, dopiero co wyklute pisklęta. Zdjął zwłoki, ale niestety samiec ich nie ogrzewał i nie karmił, bo to robi samica. Wezwali więc mnie, a ja je przywoziłem tutaj.



Jak zwierzęta tu trafiają?

Ludzie pracujący w służbie ochrony przyrody są przede wszystkim odpowiedzialni za to, aby zgłoszone do nich dzikie zwierzę trafiło do mnie. Jako jedyny w województwie mam zgodę ministra środowiska na przetrzymywanie zwierząt gatunków prawnie chronionych. Nikt oprócz mnie nie ma prawa trzymania takich zwierząt. Może to być karane. Jeśli ktoś znajdzie ptaka lub inne dzikie zwierzę, zgłasza to do służby ochrony przyrody: wojewódzkiego konserwatora przyrody, Ligi Ochrony Przyrody Lub Towarzystwa Opieki Nad Zwierzętami. Oni wszyscy wiedzą, że u mnie jest taki ośrodek i kierują te zwierzęta do mnie. Czasami ludzie sami do mnie dzwonią i je przywożą, bo wiedzą o „Azylu” z gazety, z radia lub z telewizji.



Jak należy postępować ze znalezionym dzikim zwierzęciem?

To nie takie proste, bo trzeba mieć odpowiednią wiedzę. W 90% należałoby zostawić je w spokoju. Powinniśmy ingerować tylko w jednoznacznych sytuacjach, czyli wtedy, kiedy jesteśmy pewni, że życie takiego zwierzęcia jest w niebezpieczeństwie, np. kiedy podczas spaceru znajdziemy ptaka ze złamanym skrzydłem, wyrwiemy z pazurów kota młodego wróbelka, czy jeśli zauważymy na poboczu drogi rannego jeża, wówczas należy udzielić pomocy i przywieźć je do mnie. Często jednak człowiek ingeruje bez potrzeby. Znajdują ptaki, które czekają w bezpiecznym miejscu na rodziców i wyrwa je z ich naturalnego środowiska. Często też są znajdowane młode zające i niepotrzebnie do mnie przywożone. Wyjaśnię dlaczego - małe zające, w przeciwieństwie do królików nigdy nie są z matką. Po urodzeniu chowają się i dwa, trzy razy na dobę przychodzi do nich samica, żeby je nakarmić. Dlatego jeśli znajdziemy dzikie zwierzę, najpierw dokładnie rozeznajmy sytuację, oceńmy, czy rzeczywiście jest ono w niebezpieczeństwie i dopiero wtedy podejmujemy dalsze działania.

Przytrafiają się Panu zabawne historie z udziałem podopiecznych?

Dużo było tu zabawnych sytuacji. Mam na przykład kruka Brutusa, który nauczył się szczekać od psów i klekotać od bocianów. Ma złamane skrzydło, jest tu od kilku lat. Czasami go wypuszczam, ale trzeba go wtedy pilnować, bo to straszny rozbójnik. Czuje się tu jak pan na włościach. Wypuszczony stanowi zagrożenie dla wszystkich zwierząt. Atakuje bociany, nie boi się nawet psa. Poza tym demoluje podwórko: wyrwa kwiatki, przewraca meble ogrodowe, porywa i chowa różne drobiazgi. Anglicy, którzy u mnie gościli, nazwali go „Killer”. Raz bocian, który nie lata, poszedł sobie do sąsiadów, zabłądził. Kiedyś przyjechała tu telewizja. Chcieli pokazać, że prowadzę „Ptasi Azyl”, a ja taki dobry wypuszczam właśnie sowę. Specjalnie zatrzymałem dwie. Tydzień zwlekałem, żeby puścić je przed kamerą. Oczywiście poleciały, wszystko sfilmowali. Reportaż telewizyjny się kończył, a jedna z nich siedziała na drzewie za domem. Wieczorem tam poszedłem, patrzę siedzi. Następnego dnia siedzi. Wołam ją, żeby dać jej jeść, a ona siedzi i druga też się pojawiła. Po dwóch dniach gdzieś znikły. Pomyślałem, że na pewno nie jadły nic, bo w ogóle nie polują. Siedzą tylko i piszczą, nawołują rodziców. Po czterech dniach zaczął padać deszcz. Słyszę pies szczeka na podwórku. Wychodzę, patrzę, a jedna z nich siedzi przemoczona, kulawa pod samochodem. Druga też przyszła wynędniała. Nie umiały polować i zostały. To są przykłady tego co się tu dzieje ze zwierzętami. Jeżeli człowiek je zniewala, uczy, karmi, wychowuje, to one często traktują go jak członka stada. Trudno im się później przysposobić do życia na wolności.



Jakie zwierzęta przebywały do tej pory w „Ptasim Azylu”? Miał Pan wiele ciekawych „przypadków”?

Każdy ptak, który tu był, to osobna historia. Przypadkiem na skalę krajową był jeżyk - ptak stworzony do latania. Znalaziono go w pudełku na trawie w Końskich. To jest ptak, który przez trzy lata potrafi w ogóle



nie usiąść. Cały czas lata. Siada tylko wtedy, kiedy wlatuje do gniazda, a gniazdo ma zawsze w szczelinach. Samica nie lata tylko, gdy wysiaduje jaja i wtedy jest karmiona przez samca. W nocy samiec śpi w powietrzu, gdy jest deszcz, wzbijają się ponad chmury. Są to najszybciej latające ptaki. Małe karmione są przez rodziców w powietrzu, same później też żywią się i piją w locie. Wypuszczenie go równałoby się ze skazaniem na śmierć, bo nie ma gniazda, ani rodziców, którzy go wodzą. Nie łapie tu owadów, a musi coś jeść, więc wymyśliłem serowo -jajeczno - mączną mieszankę, którą go karmiłem.

Większość zwierząt wraca do swojego środowiska, czy zostaje tutaj?

Bardzo dużo zostaje. Jednak 60 % jest zwracanych naturze. Są takie bociany, które mają lekkie skaleczenia i po dwóch tygodniach odlatują. Nawet ich nie oswajam. Są też takie, które mają amputowane skrzydła i one zostają, bo nie przeżyłyby na wolności. Wszystko zależy od stanu zdrowia i oswojenia moich podopiecznych.

Czy może Pan wymienić ptaki i zwierzęta, które można spotkać nad brzegiem Czarnej Nidy?

Jeśli chodzi o zwierzęta, którymi możemy cieszyć oko w okolicach rzeki, są to: sarny, jeże, zające, lisy i oczywiście bobry. Te ostatnie powodują, że na rzece mogą pojawiać się przeszkody w postaci ściętych drzew czy dużych konarów. Poza tym bobry wykopują przy brzegach żeremie, dlatego trzeba bardzo uważać, żeby nie wpaść w ukryte doły. Jeśli chodzi o ptaki, to jest ich naprawdę mnóstwo. Najpopularniejsze to łabędzie i kaczki krzyżówki. Przylatuje tu też zimorodek, ale gnieździ się w skarpach i urwiskach. Drzewa, które są nad brzegami rzeki zamieszkują kwiczoły, grzywacze, wrony siwe. W dziuplach starszych drzew szpaki i dzięcioły duże. Remiz buduje na gałęziach wiszące gniazda w kształcie buta. W krzewach można spotkać dzierzby gąsiorki. Na ziemi i na łkach mieszkają czajki i pliszki żółte. W szuwarach można spotkać słowiki szare, a przy brzegach roi się od skowronków polnych. Można tu też podziwiać żerującego bociana białego, poza tym kukułkę, pustułkę, błotniaka stawowego, srokę, sikorę bogatkę, trznadła, pokrzewkę ciemniówkę, zięba, szczygła, czaple siwą, dudka czy sójkę. Przelotem pojawiają się drapieżniki: jastrząb gołębiarz i krogulec. Z gatunku sów występują tu: sowy uszate, płomykówki i puszczyki. Jeśli rzeka płynie tuż przy zabudowaniach, można cieszyć oko widokiem kosów. Dwa lata temu w pobliżu „Ptasiego Azylu” był bardzo rzadki ptak, derkacz.

Jak powinni zachowywać się kajakarze, żeby nie zakłócać życia zwierząt?

Muszą uszanować to, że wkraczają w naturalne środowisko zwierząt, one są u siebie, a kajakarze są gośćmi. Dlatego nie powinni zakłócać ich życia. W żadnym wypadku nie należy straszyć, płoszyć czy przeganiać w inne miejsce napotkanych ptaków i zwierząt. Powinni zachowywać się cicho, nie krzyżeć, nie niszczyć drzew czy krzewów i przede wszystkim nie śmiecić. Pozostawione na szlaku butelki po napojach, foliowe torby, czy papierki po batonach, cukierkach, nie tylko zanieczyszczają środowisko, ale stanowią śmiertelne niebezpieczeństwo dla mieszkających tu zwierząt. Jeśli uszanujemy te zasady, będziemy mogli dłużej cieszyć oko pięknem tutejszej przyrody.



Dziękuję za rozmowę
Mirosława Gregorczyk

„Ptasi Azyl”

Ostrów 10, 26 – 060 Chęciny, tel. ☎ 41 315 48 45, 692 495 942

www.ptasiazyl.pl, e-mail: fundacja@ptasiazyl.pl



PRAWA I OBOWIĄZKI KAJAKARZA

Przepisy regulujące prawa i obowiązki kajakarza znajdują się w wielu aktach prawnych o różnej randze. Poniżej prezentujemy najważniejsze z nich.

Zasady udziału w spływach kajakowych

Najistotniejszą kwestią są zasady udziału w spływach kajakowych. Na każdej zorganizowanej imprezie obowiązuje szczegółowy regulamin opracowany przez organizatorów, który może nakładać na uczestników dodatkowe wymogi i obowiązki. Samodzielnym uczestnikiem spływu mogą być osoby mające ukończone 14 lat. Obecnie nie ma obowiązku posiadania karty pływackiej. Nadal konieczna jest natomiast kamizelka ratunkowa. Jeżeli w składzie załogi sprzętu pływającego są dzieci do lat 14, wówczas powinna nimi kierować osoba pełnoletnia.

Dodatkowe obostrzenia dotyczą imprez kajakowych organizowanych dla dzieci i młodzieży przez szkoły i placówki edukacyjne. Zorganizowanie dla uczniów wycieczki kajakowej wymaga zgody dyrektora szkoły, który musi dodatkowo zawiadomić kuratorium oświaty. Udział każdego niepełnoletniego ucznia wymaga także zgody jego opiekuna. Kajaki i łodzie, z których korzystają uczestnicy młodzieżowych wycieczek, muszą być wyposażone w sprzęt ratunkowy. Niedopuszczalne jest używanie kajaków podczas silnych wiatrów, a wszelkie wycieczki (w tym oczywiście kajakowe) są zabronione podczas burzy.



Dozwolone miejsca organizacji spływów

To zagadnienie regulują przepisy Ustawy – Prawo wodne, które przyznają każdemu prawo do powszechnego korzystania ze śródlądowych powierzchniowych wód publicznych, morskich wód wewnętrznych wraz z morskimi wodami wewnętrznymi Zatoki Gdańskiej, i z wodami morza terytorialnego, jeżeli przepisy nie stanowią inaczej.

Swoboda poruszania się kajakami ma pewne ograniczenia na odcinkach granicznych rzek. W myśl ogólnych przepisów uprawianie turystyki i sportu z wykorzystaniem sprzętu pływającego w strefie nadgranicznej na wodach granicznych, może odbywać się do granicy państwowej tylko w porze dziennej, zaczynającej się pół godziny po wschodzie słońca, a kończącej się pół godziny przed zachodem słońca, o ile umowy międzynarodowe nie stanowią inaczej. A często stanowią, lepiej więc nie przekraczać granicy sąsiedniego państwa wedle własnego uznania, bo ryzykujemy zatrzymanie przez obcą straż graniczną i niepotrzebne kłopoty. Przybycie do brzegu obcego państwa jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy następuje w stanie wyższej konieczności lub w ramach niesienia pomocy w warunkach zagrożenia życia.



Reguły poruszania się na wodzie

Reguły poruszania się na wodzie wynikają zarówno z przepisów Ustawy o żegludze śródlądowej, jak i z ustalonych zwyczajów. Przede wszystkim trzeba pamiętać o podstawowej zasadzie: na wodzie jednostka pływająca o większej zdolności manewrowej ustępuje pierwszeństwa jednostce o mniejszej manewrowości. Kajak, jako najmniejszy i w konsekwencji najbardziej zwrotny, musi zatem ustępować wszystkim bez wyjątku: łodziom motorowym, żaglówkom, barkom, łódkom, rowerom wodnym itd. Przy wyprzedzaniu obowiązują reguły jak w ruchu drogowym: wyprzedzaną jednostkę pływającą należy mijać z lewej strony. Cumowanie jest dopuszczalne tylko w miejscach do tego przeznaczonych – nie wolno więc cumować kajaka np. do mostów czy jazów.

Splywy kajakowe w terenach leśnych

Splywy kajakowe często odbywają się w terenach leśnych, dlatego każdy kajakarz powinien znać zakazy wymienione w art. 30 Ustawy o lasach. Najważniejsze z nich to: zakaz zanieczyszczenia gleby wód oraz zaśmiecania (grozi odpowiedzialnością przewidzianą w Kodeksie wykroczeń (art. 162) i karą nagany lub grzywny w wysokości nawet do 5000 zł), zakaz biwakowania poza miejscami wyznaczonymi przez właściciela lasu lub nadleśniczego (może skończyć się nie tylko konfliktem z właścicielem, ale i obwinieniem o czyn z art. 157 Kodeksu wykroczeń, zagrożony karą nagany lub grzywny do 500 zł), zakaz płoszenia, ścigania, chwytania i zabijania dziko żyjących zwierząt, hałasowania oraz używania sygnałów dźwiękowych, z wyjątkiem przypadków wymagających wszczęcia alarmu. Trzeba wreszcie pamiętać o wynikających z Ustawy o ochronie przyrody i przepisów wykonawczych zakazach zrywania chronionych roślin.

Przede wszystkim jednak nie wolno zapominać o kluczowym obowiązku każdego kajakarza, jakim jest niesienie pomocy innym uczestnikom spływu – w obliczu niebezpieczeństwa nie wolno nikogo pozostawić na pastwę tak groźnego żywiołu, jakim jest woda.

Istnieją również pewne utrwalone zwyczaje i zasady kajakarskiej etykiety, których należy przestrzegać.

Mecenas Aleksander Meresiński



BEZPIECZNIE W KAJAKU

O zasadach bezpieczeństwa i etykietce kajakerskiej opowiada instruktor kajakarstwa, Aleksander Doba - kajakarz, podróżnik, zdobywca Atlantyku i zdobywca tytułu „Podróżnika Roku 2015” według National Geographic.

Jaki sprzęt i wyposażenie są niezbędne do bezpiecznych wypraw kajakowych?

Podstawowym sprzętem do wypraw kajakowych, jest oczywiście w pełni sprawny i wygodny kajak oraz lekkie, nie utrudniające wykonywania manewrów wiosło. Od tego zależy przyjemność wyprawy. Dla początkujących amatorów kajakarstwa najlepiej sprawdzi się sprzęt turystyczny. Przed rozpoczęciem wędrowki należy obowiązkowo sprawdzić, czy kadłub nie ma pęknięć, czy komory wypornościowe nie są uszkodzone i kajak nie tonie. Środek kajaka jest równie ważny, ponieważ połamane siodełko czy oparcie mogą boleśnie ranić, a przecież każdy turysta chce mieć z pływania samą przyjemność.

Jeśli chodzi o wyposażenie, to bezdyskusyjnie powinien to być sprzęt ratunkowy i asekuracyjny, czyli kamizelka asekuracyjna i rzutka ratunkowa. Trzeba pamiętać, że w przypadku dzieci założenie kamizelki jest obowiązkowe.

Jakie są podstawowe umiejętności, które powinien posiadać każdy turysta kajakarz?

Każdy turysta kajakarz powinien zapoznać się z zasadami przenoszenia i wodowania sprzętu. Musi umieć do niego wsiadać, wysiadać i utrzymać w nim równowagę. Kolejnymi niezbędnymi umiejętnościami są: prawidłowe trzymanie wiosła, zapoznanie z techniką wiosłowania, manewrowania, płynięcia do przodu i tyłu. Musi umieć przybijać do brzegu i pokonywać przeszkody. Bardzo ważną umiejętnością jest ratowanie tonącego.

Gdzie można zdobyć umiejętności, które są niezbędne do bezpiecznych wypraw kajakowych?

Bezpiecznego pływania można nauczyć się w szkółkach i klubach kajakerskich. Przydatna też jest fachowa literatura.

Jakie są ogólnie przyjęte zasady bezpieczeństwa i etyki, których powinien przestrzegać każdy turysta kajakarz?

Przed rozpoczęciem wyprawy każdy turysta kajakarz powinien dowiedzieć się jak najwięcej o trasie, którą zamierza pokonać. Musi być wyposażony w sprzęt w dobrym stanie i pływać w kamizelce asekuracyjnej. W czasie wsiadania i wysiadania, powinien ustawić kajak dziobem w górę rzeki. Do brzegu musi przybijać zawsze pod prąd, a wychodząc z kajaka upewnić się, że jest on dobrze przycumowany. Bardzo ważne jest, aby obserwował wodę przed dziobem kajaka i zwracał uwagę na sygnały ostrzegawcze: fale i wiry. Jeśli płynie w grupie, musi pamiętać, żeby nie płynąć zbyt blisko innych uczestników wyprawy, szczególnie



w miejscach z szybkim nurtem. Powinien starać się unikać miejsc, w których wędkarze łowią ryby i koniecznie obserwować pogodę, bo wiadomo, że bywa zmienna. Niech absolutnie nigdy nie wsiada do kajaka po spożyciu alkoholu i nie przecenia swoich sił, nie szarżuje. To wszystko pozwoli uniknąć niebezpieczeństwa i cieszyć się pięknem wodnych wędrówek. Oprócz tego obowiązkowe jest kulturalne zachowanie. Nie wolno płoszyć dzikiej zwierzyny i zakłócać życia mieszkańcom danej okolicy.

Jak bezpiecznie udzielić pomocy np. podczas wywrotki innego kajakarza?

W pierwszej kolejności ratujemy człowieka. Do poszkodowanego należy podpłynąć dziobem kajaka. To mu umożliwi wydostanie się z wody i jednocześnie uchroni kajakarza przed niebezpiecznym kontaktem z tonącym. Uratowanego trzeba natychmiast odholować do najbliższego brzegu. Jeśli wywrotka nastąpi na głębokiej wodzie, kajak holujemy bez odwracania go.

Jakie są zalecane sygnały wzywania pomocy?

Podstawowym sygnałem jest szybkie podnoszenie i opuszczanie przedramion, podnoszenie oburącz ponad głowę wiosła, a także machanie czerwonym lub pomarańczowym materiałem. Do wzywania pomocy można też użyć gwizdka, latarki czy lusterka.

**Wszystkim miłośnikom kajakarstwa życzę udanych i bezpiecznych wypraw
Aleksander Doba**





BAZA WYPOŻYCZALNI SPRZĘTU WODNEGO, SZKOŁY NAUKI PŁYWANIA

Przedsiębiorstwo Turystyczne „Kajakiem.pl” Anita Górecka

ul. Rakowska 29, 28-300 Jędrzejów, tel. ☎ 600 288 375, e-mail: biuro@kajakiem.pl, www.kajakiem.pl

Ośrodek Agroturystyczny „Nasze Rancho-Przystanek Nida” Mariusz i Adela Polit

Nida 91, 26-026 Morawica, tel. ☎ 41 241 31 98, 533 585 323, 609 939 887,
e-mail: mariusz@przystaneknida.pl, www.przystaneknida.pl

Usługi turystyczne „TAKERS” Mateusz Lis

Nowe Kotlice 54, 28-305 Sobków, tel. ☎ 790 660 830, www.ponidziekajakiem.pl

INFOSTAR Andrzej Janik, Krzysztof Lis Spółka Jawna

ul. 1 Maja 224A, 25-614 Kielce, tel. ☎ 668 208 410, e-mail: kajaki@nida.com.pl

P.H.U. PAGA Agnieszka Ryńczuk

ul. B. Chrobrego 3/8, 28-300 Jędrzejów, tel. ☎ 517 598 166, 533 079 422,
e-mail: paga.kajaki@vp.pl, www.kajakiemponidzie.pl

Kajakowac.pl Marcin Grajek

ul. Kielecka 134, 28-305 Sobków, tel. ☎ 41 380 75 00, 792 757 355, e-mail: biuro@kajakowac.pl

Szkołka Pływania „Delfin”

Morawica, tel. ☎ 796 412 599

Anura.pl

ul. Kasprowicza 3/49, 25-411 Kielce, tel. ☎ 502 248 413, 41 242 19 19, www.anura.pl,
Baza (pole biwakowe) w Bieleckich Młynach a także Punkt Informacji Turystycznej "Nad Nidą"

"Przystań u Kacpra"

ul. Kielecka 14, 26-060 Chęciny, tel. ☎ 504 287 214, 508 149 861, www.przystanukacpra.pl

FUH „KATI” Marcin Latkowski

Nida 24, 26-026 Morawica, tel. ☎ 664 044 666, 502 039 610, e-mail: mlatkowski3@wp.pl
www.nida24.pl. Pole biwakowe zlokalizowane bezpośrednio nad rzeką Czarna Nida

Uczniowski Klub Sportowy UKS Futsal - Nowiny

ul. Gimnazjalna 1, 26-052 Nowiny, tel. ☎ 601 408 950
e-mail: uksfutsal@onet.pl, uksfutsalnowiny.pl

PPHU Konrad Mazur

25-526 Kielce, ul. Okrzei 66, tel. ☎ 666 605 508 lub po godz. 16.00: 607 830 400,
e-mail: rezerwacja@nidakajaki.pl

Jarosław Turlej

Bolmin -Wymysłów 12, 26-060 Chęciny, tel. 888 646 303

BAZA NOCLEGOWA I GASTRONOMICZNA

Gmina Chęciny

Renata i Zbigniew Domańscy, Korzecko 7, 26-060 Chęciny, tel. 41 315 11 45, e-mail: renatadomanska@vp.pl – baza noclegowa

„Podlipie” Halina Łebek, Ostrów 30, 26-060 Chęciny, tel. 41 315 41 29, 514 292 121, 504 028 135, e-mail: agro_halina@poczta.fm – baza noclegowa

„Pod Borem” Lidia Piątek, Skiby 64, 26-060 Chęciny, tel. 602 866 734, www.piatek.infoturystyka.pl – baza noclegowa

”U Andrzeja” Andrzej Majewski, Radkowice 26, 26-060 Chęciny, tel. 41 315 17 56 – baza noclegowa

Powiatowe Szkolne Schronisko Młodzieżowe, ul. Białego Zagłębia 1, 26-060 Chęciny, tel./fax 41 315 26 54, e-mail: pssm_checiny@op.pl – baza noclegowa

Jarosław Turlej, Bolmin-Wymysłów 12, 26-060 Chęciny, tel. 888 646 303 – baza noclegowa (biwaki, pole namiotowe)

Zajazd Pod Srebrną Górą, Plac 2-go Czerwca 28, 26-060 Chęciny, tel. 41 315 10 09, www.zajazd-checiny.pl – baza noclegowa i gastronomiczna

„Biała Dama” Liliana Porzucek, Agnieszka Kułagowska, Chęciny, ul. Jędrzejowska 17, tel. 41 31 51 197, 880 095 547, www.bialadama.checiny.eu – baza noclegowa

Restauracja Pod Zamkiem, ul. Armii Krajowej, 26-060 Chęciny, tel. 41 315 10 33, fax 41 315 21 50, 602 153 926, e-mail: a.brzezowska@interia.pl, www.checiny.kce.pl – baza gastronomiczna

Zajazd „Raj”, ul. Dobrzęcka 11, 26-060 Chęciny, tel. 41 346 51 27, e-mail: zajazdraj@interia.pl – baza gastronomiczna

Hotel & Restauracja OKRĄGLAK, Korzecko 88b, 26-060 Chęciny, tel. 600 970 938, tel./fax 41 315 65 17, www.restauracjaokraglak.pl, e-mail biuro@okraglak.info – baza noclegowa i gastronomiczna

Kebab Smakuś, Pl. 2 Czerwca 22, 26-060 Chęciny, tel. 664 811 884 – baza gastronomiczna

Pizzeria „U Dominika”, ul. Strażacka 1B, 26-060 Chęciny, tel. 41 24 29 715, 600 650 207, www.pizza-checiny.pl, www.pizzacheciny.pl – baza gastronomiczna

Karczma, ul. Łokietka 30, 26-060 Chęciny, tel. 661 813 520, www.karczma-checiny.com – baza noclegowa i gastronomiczna

Hotel Restauracja Pizza „Cynamon”, Tokarnia 186, 26-060 Chęciny, tel. 41 315 40 56, www.hotel-cynamon.pl – baza noclegowa i gastronomiczna

Gościniec Pod Trzema Basztami, ul. Stanisława Branickiego 32 (dojazd od ul. Radkowskiej), 26-060 Chęciny tel. 665 150 944, www.podtrzemabasztami.pl – baza noclegowa i gastronomiczna

Cafe LATARENKA, Pl. 2 Czerwca, 26-060 Chęciny, tel. 512 484 400 – baza gastronomiczna

Da Vinci Hotel & Restauracja, Centrum Konferencyjno Bankietowe Sp. z o.o., Podzamcze 45, 26-060 Chęciny, tel. 41 300 55 88, www.davincihotel.pl – baza noclegowa i gastronomiczna

Sami Swoi, zapiekanki, hamburgery, Pl. 2 Czerwca 18, 26-060 Chęciny, tel. 793 516 764 – baza gastronomiczna

Kawiarnia-Bawialnia „Mama Idzie na Kawę”, Pl. 2 Czerwca 23, 26-060 Chęciny, tel. 607 737 739, www.mamaidzienakawe.com – baza gastronomiczna

Gospodarstwo Agroturystyczne „Gród” w Siedlcach

Elżbieta i Andrzej Pędzik, Siedlce 24a, 26-060 Chęciny, tel. 608 141 178, 791 517 066, e-mail: grodpedzikow@home.pl, www.grodpedzikow.pl – baza noclegowa

Gospodarstwo Agroturystyczne "Basta", Jolanta Wilczkowska, ul. Ogrodowa 14, 26-060 Chęciny, tel. 782 505 388, www.infoturystyka.pl – baza noclegowa

Gospodarstwo Agroturystyczne "Noclegi Pod Zamkową Górą", Ewa Gruszka, ul. Jędrzejowska 7, 26-060 Chęciny tel. 500 566 466 email: e.g.ewa@wp.pl-baza noclegowa

Gospodarstwo Agroturystyczne Agropodzamcze, Eugeniusz Kuta, Podzamcze 8, 26-060 Chęciny tel. 41 315 14 71, 606 876 799, www.agropodzamcze.pl – baza noclegowa

Agroturystyka u Lucyny, Wymysłów 8 C, 26-060 Chęciny tel. 509 470 578, checinynoclegi.com.pl - baza noclegowa

Gospodarstwo Agroturystyczne „Pod Rumakiem”, ul. Jędrzejowska 11, 26-060 Chęciny, tel. 504 203 112, 41 315 20 05 www.podrumakiem.cba.pl, e-mail: jarekzamek@poczta.onet.pl - baza noclegowa

Gospodarstwo Agroturystyczne "Sofia" Zofia Skwiecińska, ul. Średnia 3, Wolica, 26-060 Chęciny, tel. 784366776, e-mail: sofia383@interia.pl - baza noclegowa

Gmina Morawica

Gospodarstwo Agroturystyczne „Leśne Zacisze” Lisów – Wywizdów 6, 26-026 Morawica, kom. 607 627 271, e - mail: lesnezacisze@op.pl, www.lesnezacisze.net - baza noclegowa

Gospodarstwo Agroturystyczne „Chata Pod Lasem” Leszek Grzela, Radomice II 111, 26-026 Morawica, tel. 41 301 70 09, 506 999 388, e-mail: chatapodlasem@o2.pl, www.chatapodlasem.prv.pl – baza noclegowa

Gospodarstwo Agroturystyczne „Lipówka” Ewa Zaczek-Kucharska i Włodzimierz Kucharski, Brudzów – Lipie 28, 26-026 Morawica, tel. 668 494 757, 606 215 757, www.lipowka.nocujemy.pl – baza noclegowa

Gospodarstwo Agroturystyczne „Moorauge” – TORFOWE OCZKO Grażyna Kot, Morawica, ul. Parkowa 32, 26-026 Morawica, tel. 41 311 47 93, 694 122 198, www.moorauge.bnx.pl – baza noclegowa

Gospodarstwo Agroturystyczne „Pszczeli Dworek” Maria i Andrzej Janaszek, Dyminy Folwark 1, tel. 41 307 34 49, 784 344 464, www.pszczelidworek.pl – baza noclegowa

Gospodarstwo Agroturystyczne Agroturystyka „IBIZA” Lucyna Bedla, Antoni Włodarczyk, Brzeziny, ul. Chęcińska 282, 26-026 Morawica, tel. 41 311 90 81, 694 621 186 – baza noclegowa

Pokoje gościnne FOR - PAK FORMALSCY Sp.j., ul. Wolności 23, 26-026 Morawica, tel. 41 311 46 44, fax. 41 311 46 44, e - mail: biuro@for-pak.com, www.for-pak.com, www.pokojemorawica.pl – baza noclegowa

Hotel Restauracja Eliot, Brudzów 105A, 26-026 Morawica, tel. 41 311 43 61, 605 241 509, e-mail: eliot@eliot.pl – baza noclegowa

Biła Cafe Bilcza, Hala Sportowa "Bilcza", ul. Szkolna 1, 26-026 Morawica, tel. 512 328 835 – baza gastronomiczna

Hotel Stary Młyn, ul. Spacerowa 1A, 26-026 Morawica, tel. 41 311 41 11, 601 471 322 – baza noclegowa i gastronomiczna

Hotelik „Bilcza”, Bilcza, ul. Ściegiennego 120, 26-026 Morawica, tel. 41 31 17 059, 607 950 830, 697 646 365, e-mail: hotelikbilcza@op.pl – baza noclegowa i gastronomiczna

Gospodarstwo Agroturystyczne "U Ani" Anna Konopka, Radomice 16, 26-026 Morawica, tel. 605 737 918 - baza noclegowa

Gospodarstwo Agroturystyczne "U Lilii", Lilia Dukała, Zaborze, ul. Dworska 15, 26-026 Morawica, tel. 41 311 44 35, 782 024 218 - baza noclegowa

Gmina Sitkówka-Nowiny:

Hotel „Magnolia”, Zgórsko 90a, 26-052 Nowiny, tel./fax 41 366 79 12, www.hotelmagnolia.pl – baza noclegowa i gastronomiczna

Gospodarstwo Agroturystyczne „Softysina” Ewa Fudali, ul. Dewońska 136, Szewce, 26-052 Nowiny, tel. 41 346 54 69, – baza noclegowa

Schronisko Młodzieżowe „Ventus”, ul. Gimnazjalna 1, 26-052 Nowiny, tel./fax 41 345 95 22, e-mail: schronisko.nowiny@interia.pl, www.ventus.noclegiw.pl – baza noclegowa i gastronomiczna

Hotelik „Retro”, Zagrody 25a, 26-052 Nowiny tel./fax 41 346 52 57, www.hotelikretro.pl, retrohotelik@wp.pl – baza noclegowa i gastronomiczna

Telefony alarmowe:

Pogotowie ratunkowe 999

Policja 997

Straż pożarna 998

Nr alarmowy 112

Pogotowie energetyczne 991

URZĘDY, PRZYCHODNIE, KOMISARIATY, APTEKI, INFORMACJE TURYSTYCZNE

Gmina Chęciny

Urząd Gminy i Miasta w Chęcinach, Pl. 2 Czerwca 4, 26-060 Chęciny, tel. 41 31 51 006, www.checiny.pl

Punkt Informacji Turystycznej w Chęcinach, ul. Małogoska 7, 26-060 Chęciny, tel. 41 315 18 29, www.checiny.pl

Komisariat Policji w Chęcinach, ul. Radkowska 29, 26-060 Chęciny, tel. 41 34 93 683, tel./fax 41 34 93 783, patrol 723 192 235

Samorządowy Zakład Opieki Zdrowotnej w Chęcinach, Os. Północ 10, 26-060 Chęciny, www.przychodniacheciny.pl/, tel. 41 315 10 45, 41 315 15 10, 41 315 15 13, 41 315 15 15, 41 315 15 19, 41 315 30 60, 41 315 30 61, 41 315 30 62, 41 315 30 63

Samorządowy Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Chęcinach – filia w Wolicy, Wolica ul. Szkolna 29, 26-060 Chęciny, e-mail: przychodniacheciny@poczta.onet.pl, tel. 41 31 54 009

Samorządowy Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Chęcinach – filia w Łukowej, 26-060 Chęciny, Łukowa 17, e-mail: przychodniacheciny@poczta.onet.pl, tel. 41 31 55 599

Apteka „Trzy Wieże”, ul. Plac 2 Czerwca 23, 26-060 Chęciny

Apteka „Na Dolnym Rynku”, ul. Plac S. Żeromskiego 3, 26-060 Chęciny

Apteka Wolica, ul. Szkolna 37, 26-060 Chęciny

Apteka Kawecy Sp. jawna, ul. Małogoska 2, 26-060 Chęciny, tel. 41 315 12 14

Apteka "MANDARYNKI", ul. Kielecka, 26-060 Chęciny

Gmina Morawica

Urząd Gminy w Morawicy, ul. Spacerowa 7, 26-026 Morawica, 41 311 46 91

Samorządowe Centrum Kultury, ul. Spacerowa 7, 26-026 Morawica, tel. 41 311 46 92, wew. 301, 303

Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Spacerowa 7, 26-026 Morawica, tel. 41 311 46 92, wew. 300

Komisariat Policji w Morawicy tel. 41 349 36 92, 723 200 991

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Morawica”, ul. Kielecka 36, 26-026 Morawica, tel. 41 311 45 91, 41 311 41 75

Ośrodek Zdrowia w Dębskiej Woli, Dębska Wola 40, tel. do rejestracji: 41 311 86 22

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „BILCZA”, ul. Ściegiennego 7a, 26-026 Morawica, tel. 41 311 77 04

Punkt Apteczny „NATURA” Małgorzata Niedźwiedzka, ul. Kielecka 1, 26-026 Morawica, tel. 41 311 48 58

Apteka Nad Nidą, ul. Kielecka 36, 26-026 Morawica, tel. 41 311 41 34

Apteka Morawica Spacerowa, ul. Spacerowa 5, 26-026 Morawica, tel. 41 364 13 26

Apteka Farm-Res Polska Morawica, ul. Złota 1B 26-026 Morawica, tel. 41 361 00 73

Podolscy Spółka Jawna Punkt Apteczny Dębska Wola, ul. Dębska Wola 40, 26-026 Morawica, tel. 41 311 87 67

„Apteka Rodzinna w Bilczy” Bilcza, ul. Ściegiennego 7B, 26-026 Morawica, tel. 41 311 77 22

Gmina Sitkówka-Nowiny

Urząd Gminy Sitkówka-Nowiny, ul. Białe Zagłębie 25, 26-052 Nowiny, tel. 41 347 50 00, e-mail: nowiny@nowiny.com.pl

Posterunek Policji w Nowinach tel. 41 349 36 92, 723 192 235

Punkt Informacji Turystycznej w Nowinach, ul. Perłowa 1, 26-052 Nowiny, tel. 41 346-52-60, 41 345 96 50 e-mail: perla@nowiny.com.pl

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej ABC DENT, ul. Białe Zagłębie 51, 26-052 Nowiny, tel. 41 346 52 84

Samorządowy Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Sitkówce-Nowinach, ul. Białe Zagłębie 32, 26-052 Nowiny, tel./fax 41 346 84 30, e-mail: zdrowie@nowiny.com.pl, Rejestracja telefoniczna: 41 346 50 57, 41 366 71 05

Przychodnia w Sitkówce Samorządowy Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Sitkówce-Nowinach filia w Sitkówce nr 16, rejestracja telefoniczna: tel. 41 346-50-88

Apteka „NOWINY” mgr Iwona Adamczyk, ul. Białe Zagłębie 51, 26-052 Nowiny, tel. 41 346 52 81



WYDAWCA:

*Lokalna Grupa Działania „Perły Czarnej Nidy”
ul. Spacerowa 7
26-026 Morawica
Centrum Samorządowe, I piętro*

*biuro@perlycn.pl
tel. 41 311 46 91 wew. 304, 305
www.perlycn.pl*

TEKST:

Mirosława Gregorczyk, Agnieszka Olech

ZDJĘCIA:

*Archiwum Gminy: Morawica, Chęciny i Sitkówka-Nowiny
Piotr Kwaśniewski, Agnieszka Olech, Bartosz Kruk, Grzegorz Pabian, Przemysław Strójuwąg,
Leszek Durlik*

Opracowanie graficzne i przygotowanie do druku:

*COLOR PRESS art Sp. z o. o.
www.colorpress.com.pl*

Wszelkie prawa zastrzeżone

All rights reserved

Printed in Poland – Kielce 2015

Przedruk i powielanie w jakiegokolwiek formie jest zabronione



ISBN 978-83-942812-0-5



GÓRY ŚWIĘTOKRZYSKIE
NASZĄ PRZYSZŁOŚCIĄ



Ośrodek Promowania
Przedsiębiorczości
Sandomierz



Publikacja wydana w ramach realizacji projektu pn. "Działania obywatelskie promujące szlak kajakowy na rzekach Czarna Nida i Bobrza", realizowanego w ramach programu "Góry Świętokrzyskie naszą przyszłością" współfinansowanego przez Szwajcarię w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej